

**PROTOKÓŁ NR XI/2015**  
**z sesji Rady Powiatu Żarskiego odbytej w Żarach**  
**w dniu 27 października 2015 r.**

Otwarcia posiedzenia dokonała o godzinie 10<sup>00</sup> Przewodnicząca Rady Powiatu Helena Sagasz witając wszystkich radnych, Starostę, Wicestarostę, Sekretarza, Skarbnika Powiatu oraz wszystkich zaproszonych gości.

Na podstawie listy obecności (zał. nr 1) Przewodniczący Rady stwierdził, że na sali obecnych jest 20 radnych (nieobecny radny Artur Rygiel), co stanowi kworum, przy którym Rada może prowadzić obrady oraz podejmować prawomocne uchwały.

Przewodnicząca Rady Helena Sagasz stwierdziła, że Radni otrzymali porządek obrad sesji, tj.

1. Przyjęcie protokołu X sesji Rady Powiatu Żarskiego.
2. Sprawozdanie Starosty Powiatu z wykonania uchwał Rady Powiatu i pracy Zarządu Powiatu w okresie między sesjami.
3. Informacja Przewodniczących Komisji Stałych Rady Powiatu Żarskiego o pracy Komisji w okresie między sesjami.
4. Sprawozdanie z działalności Powiatowej Rady Działalności Pożytku Publicznego za lata 2013-2015 – wystąpienie Przewodniczącej Rady Pani Ireny Marciniak.
5. Informacja o stanie realizacji zadań oświatowych w roku szkolnym 2014/2015 w Powiecie Żarskim.
6. Wdrażanie projektu modernizacji kształcenia zawodowego:
  - 1) baza lokalowa szkół i placówek oświatowych Powiatu Żarskiego,
  - 2) prognozowany nabór do szkół ponadgimnazjalnych na lata 2016-2022,
  - 3) stan zaawansowania Powiatu Żarskiego w przygotowaniu się do projektu na dzień dzisiejszy.
7. Podjęcie uchwały w sprawie przekazania przez Powiat Żarski zadania Gminie Przewóz.
8. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia treści zmian w statucie Związku Powiatów Lubuskich..
9. Interpelacje i zapytania radnych.
10. Wolne wnioski, sprawy różne.

Ad. 1

Przystąpiono do realizacji pkt 1 porządku obrad tj przyjęcia protokołu X sesji Rady Powiatu Żarskiego.

Przewodnicząca Rady zwróciła się z pytaniem, czy ktoś z radnych ma uwagi do protokołu?

Brak uwag.

Przystąpiono do głosowania.

W głosowaniu brało udział 20 radnych:

„za przyjęciem” - 19 głosów,  
„przeciw” – 0 głosów,  
„wstrzymujących się” – 1 głos

Protokół z X sesji Rady Powiatu został przyjęty jednogłośnie.

Ad. 2

Przystąpiono do realizacji pkt 2 porządku obrad tj. sprawozdania Starosty Powiatu z wykonania uchwał Rady Powiatu i pracy Zarządu Powiatu w okresie między sesjami – **wg zał. nr 2 do protokołu.**

Przewodnicząca Rady stwierdziła, że Radni otrzymali sprawozdanie z prac Zarządu i w związku z tym, czy ktoś ma uwagi bądź pytania do sprawozdania?

Radny Kazimierz Drozd zwrócił się z pytaniem dot. otwartego konkursu ofert na realizację konkursu ofert na realizację w roku 2015 zadania publicznego w zakresie ochrony i promocji zdrowia, niebędącego świadczeniem zdrowotnym. Na opieką paliatywno – hospicyjną w warunkach stacjonarnych, a niebędącego świadczeniem zdrowotnym przeznaczona jest 30 000,00 zł. Czy tak mało osób korzysta z tej opieki i czy rzeczywiście, bo według niego to jest kropla w morzu, jeżeli społeczeństwo jest coraz starsze? Uważa, że dużo więcej jest osób potrzebujących opieki a tutaj przeznaczona jest 30 tys. zł.

Starosta Janusz Dudojć stwierdził, że jest to i dużo i mało pieniędzy. Dopiero Hospicjum ruszyło. Na poprzednich sesjach dziękował tym osobom, które się przyczyniły do tego, że jest te 7 miejsc z NFZ. To właśnie dzięki Pani Issel i Pana Femlaka Hospicjum otrzymało kontrakt na 7 miejsc.

Powiat przeznaczył 30 tys. zł. a z tego, co wie inne samorządy uchwały mniej. Powiat ma swoje wydatki i uważa, że ta kwota stanowi dobry tzw „zastrzyk”, aby to Hospicjum mogło funkcjonować. Hospicjum prowadzi Stowarzyszenie św. Brata Alberta i jest to Stowarzyszenie z osobowością prawną z kontraktem NFZ, żyjące też z darowizn, z datków, z wolontariatu. Powiat pomógł w przygotowaniu oferty do NFZ, teraz też pomagamy w przygotowaniu oferty. Nigdzie nie jest napisane, że to Hospicjum akurat ten konkurs wygra, ale ma nadzieję, że Hospicjum wystartuje i odpowiednio dobrze przygotowuje ofertę.

Radny Marek Cieślak poinformował, że on także chciałby odnieść się do tej sprawy. Czy w przypadku, jeżeli nikt inny się nie zgłosi do Konkursu, bo zrozumiał, że będzie możliwa zmiana tej kwoty na wyższą, ewentualnie na niższą. Czy ta kwota 30 tys. zł. została ustalona w oparciu o możliwości Powiatu czy też o potrzeby Hospicjum, bo z tego, co wie i podziela zdanie radnego Drozda, że jest to kwota dalece niewystarczająca. Niektóre samorządy nie mogą dać nic, ale mają ludzi chorych i Hospicjum też ich przyjmuje. Nie chciałby, aby okazało się, że w połowie roku postawić w stan przerwania swojej działalności ze względu na brak środków. Radny Marek Cieślak uważa, że jako Powiat mógłby dać, więc, ale chciałby wiedzieć, czy ta kwota była konsultowana z Hospicjum?

Starosta Janusz Dudojć wyjaśnił, że na poprzedniej sesji rady Powiatu uchwalono na ten cel 30 tys. zł. Zostało to przegłosowane przez Radnych. Takie są możliwości Powiatu. Hospicjum nie jest naszą jednostką organizacyjną, jest prowadzone przez Stowarzyszenie i to, co może Powiat to daje.

Skarbnik Powiatu Pani Siemianowska poinformowała, że na dzień dzisiejszy nie są znane koszty funkcjonowania Hospicjum. Pani Dankiewicz cały czas jest w kontakcie z Prezesem Hospicjum, który też stwierdził, że te 30 tys. zł. jest w stanie skosumować do końca roku.

### Ad. 3

Przystąpiono do realizacji pkt 3 porządku obrad tj. informacji Przewodniczących Komisji Stałych Rady Powiatu Żarskiego o pracy Komisji w okresie między sesjami.

Przewodniczący Komisji Zdrowia i Opieki Społecznej Pan Marek Femlak poinformował, że Komisja w okresie międzysesyjnym swoje obrady poświęciła trudnemu problemowi związanemu z dopalaczami. O tym problemie trzeba mówić. Jest to bardzo duże obciążenie służby zdrowia jak również czyhające duże niebezpieczeństwo dla naszych młodych mieszkańców.

Dzisiaj wydał radnym ulotkę przygotowaną przez Miejską Komisję Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, która włączyła się w propagowanie akcji przeciw dopalaczom. Zawiera ona informacje o rodzajach dopalaczy, o następstwach związanych z ich zażywaniem. Zawiera także numery telefonów dla osób chcących skorzystać z pomocy Komisji.

W spotkaniu uczestniczyli lekarze z SOR, ordynator oddziału psychiatrycznego, przedstawiciel Poradni psychologiczno-Pedagogicznej, dyrektorzy szkół, Wicestarosta, Przewodnicząca Rady Powiatu, Sekretarz Powiatu.

Przewodniczący Edukacji i Unii Europejskiej Pan Tadeusz Płóciennik poinformował, że Komisja spotkała się raz. Posiedzenie poświęcone było tematowi związanemu z infrastrukturą oświatową. Była przedstawiona informacja o remontach i inwestycjach, które zostały wykonane w tym roku oraz plany na rok 2016. Była także informacja o stanie oświaty w roku szkolnym 2014/2015. Rozmawiano o nadchodzących zmianach w szkolnictwie.

Przewodniczący Komisji Ochrony Środowiska i Infrastruktury Drogowej Pan Tomasz Czajkowski poinformował, że Komisja odbyła jedno posiedzenie. Porządek obrad dotyczył remontów bieżących i dróg powiatowych. Jedynym sposobem na realizację inwestycji jest zainteresowanie finansowe gmin w realizacji zadania przez Powiat. Od lat jest to powtarzane, że taka forma współpracy pozwala na przeprowadzenie modernizacji dróg powiatowych czy też inwestycji. Jeżeli samorządy nie są zainteresowane tym wkładem finansowym danego przedsięwzięcia, to ta inwestycja czy też remont będzie się przesuwiał na dalsze miejsca w budżecie.

Głównym m tematem był stan zaawansowania budowy kopalni węgla brunatnego wraz z elektrownią. Ten temat był zaplanowany na III kwartał bieżącego roku. Został on przeprowadzony i został dostosowany do przedstawicieli projektu Gubin. W posiedzeniu uczestniczyli: Pan Roman Brodniak – dyrektor projektu Gubin, Pani Hanna Mrówczyńska – z-ca dyrektora i Pan Sławomir Pawlak – członek zespołu projektowego Gubin. Spotkanie dotyczyło przede wszystkim informacji o stanie zaawansowania projektu, jak na tą chwilę wygląda. Przedstawiono ogólne stanowisko kopalni, że pewne zaniedbania, które powstały na początku, niedociągnięcia, w tej chwili są wyprostowane i stanowisko Komisji było takie, że popierają ten projekt pod warunkiem, że będzie to kopalnia węgla wraz z elektrownią.

Przewodniczący Komisji Finansów i Budżetu Pan Edward Bojko poinformował, że Komisja w okresie międzysesyjnym obradowała jeden raz, 20 października br. Zaopiniowaliśmy projekty uchwał na dzisiejsza sesję Rady Powiatu.

Przewodniczący Komisji Rynku Pracy i Ochrony Praw Obywatelskich Pan Edward Łyba poinformował, że Komisja w okresie międzysesyjnym spotkała się jeden raz. Realizowano temat z planu pracy Komisji tj. Ochrona p.poż. i stan bezpieczeństwa w placówkach prowadzonych przez powiat żarski.

W posiedzeniu Komisji uczestniczył z-ca Komendanta Powiatowego PSPoż., oraz zaproszeni Społeczni Inspektorzy Pracy z jednostek organizacyjnych powiatu. Stan obiektów i stan bezpieczeństwa w naszych jednostkach jest dobry.

Ad. 4

Przystąpiono do realizacji pkt 4 porządku obrad tj. sprawozdanie z działalności Powiatowej Rady Działalności Pożytku Publicznego za lata 2013-2015.

Sprawozdanie złożyła Przewodnicząca tej Rady Pani Ireny Marciniak.

Pani Marciniak poinformowała, że przedstawia podsumowanie 2-letniej kadencji Rady za okres 17.09.2013 do 16.09.2015 r.

Powiatowa Rada Działalności Pożytku Publicznego została powołana na II kadencję uchwałą Zarządu Powiatu Żarskiego z dnia 17.09.2013 r. zgodnie z ustawą z dnia 24 kwietnia 2003 r. art. 3 ust. 3 o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie.

Jest, zatem organem ustawowym, która ma charakter opiniodawczy, konsultacyjny i inicjatywny.

Tryb powołania członków Rady określa Regulamin powoływania oraz organizacji i trybu działania Powiatowej Rady Działalności Pożytku Publicznego.

Zgodnie z ww Regulaminem w skład Rady weszło 9 członków, tj.:

- 5 przedstawicieli organizacji pożytku publicznego
- 2 przedstawicieli Zarządu Powiatu,
- 2 przedstawicieli Rady Powiatu

Organizacje pożytku publicznego reprezentowali: Hubert Drebszok, Elżbieta Maćko, Irena Marciniak, Stanisława Owczarz, Justyna Szukalska.

Zarząd Powiatu reprezentowali: Małgorzata Issel i Danuta Madej.

Radę Powiatu reprezentowali: Wioletta Konieczna i Anna Ślawska.

Skład Rady zmienił się po wyborach samorządowych w 2014 r., który został uzupełniony w 2015 r. o następujące osoby:

Pan Edward Skobelski za Panią Danutę Madej jako przedstawiciel Zarządu Powiatu i Pani Helena Sagasz jako przedstawicielka Rady Powiatu za Panią Wiolettę Konieczną.

W okresie 2-letniej kadencji Rada odbyła 6 zebrań plenarnych, na których podejmowano decyzje w postaci uchwał, stanowisk i opinii zwykłą większością głosów.

Działalność Rady była ukierunkowana – skierowana na różne aspekty życia mieszkańców naszego Powiatu.

Zorganizowano 2 festyny pt. „Festyn rodzinny z organizacjami pozarządowymi” 28 września 2013 r. i 27 września 2014 r. we współpracy ze Stowarzyszeniem „Serwus”, Urzędem Miasta, Starostwem Powiatowym, GS Żary i Zespołem Szkół w Żarach-Kunice.

Na festynach obok wielu atrakcji dla dzieci, młodzieży i dorosłych były również występy artystyczne w wykonaniu uczniów i seniorów.

Wystąpił zespół wokalny „Złoty wiek” ze Związku Emerytów i Rencistów.

W ramach współpracy z Żarskim Domem Kultury zorganizowano w dniu 30 maja 2014 r. koncert „Muzyka łączy pokolenia”, którego celem była integracja pokoleń oraz prezentacje uzdolnionych dzieci, młodzieży i dorosłych w zakresie tańca, muzyki i śpiewu.

W ramach akcji „Polska Cyfrowa Równych szans” zorganizowano w miesiącu październiku-listopadzie 2013 r. bezpłatne warsztaty dla seniorów ze znajomości Internetu. Podsumowanie oraz podziękowania dla nauczycieli, którzy te warsztaty prowadzili odbyło się 22 stycznia 2014 r. w starostwie Powiatowym.

Ważnym punktem w działalności Rady była ekologia, której głównym przesłaniem była edukacja i działalność ekologiczna w kształtowaniu naszego stosunku do środowiska, w którym żyjemy.

11 kwietnia 2014 r. zorganizowano Powiatowy Sejmik Ekologiczny w Zespole Szkół Budowlanych w Żarach. W sejmiku wzięła udział młodzież ze szkół ponadgimnazjalnych naszego powiatu a cenne nagrody ufundowało Starostwo powiatowe.

Pani Marciniak podziękowała dyrekcji szkoły, nauczycielom oraz uczniom, którzy wzięli udział w przygotowaniu sejmiku.

Szeroko zakrojona akcja była ekologiczna akcja „Drzewko za makulaturę”, która swój finał miała 26 kwietnia 2014 r.. celem akcji było wzbogacenie obszarów zielonych i tym samym polepszenie czystości powietrza w naszym mieście i okolicach poprzez sadzenie drzew i krzewów. Uczestniczy akcji za 5 kg makulatury otrzymywali sadzonkę drzewa lub krzewu. Akcja cieszyła się ogromnym zainteresowaniem wśród mieszkańców.

Organizatorami akcji była Powiatowa Rada Działalności Pożytku Publicznego, Starostwo Powiatowe i Rodzinne Ogrody Działkowe.

Szeroko zakrojoną akcją był również konkurs „Działki w fotografii” m- „Lato na działce w fotografii”.

Podsumowanie III edycji konkursu oraz wystawa plonów działkowych z powiatu żarskiego odbyło się 21 września 2014 r. w Powiatowym Centrum Sportu w Żarach. Organizatorami akcji była PRDPP, Starostwo Powiatowe i Rodzinne Ogrody Działkowe.

II edycja konkursu odbyła się 25 października 2013 r. w Zespole Szkół Katolickich w Żarach – Podsumowania we współpracy ze Stowarzyszeniem „Serwus” zorganizowano 2 spotkania mikołajkowe dla dzieci wymagających wsparcia i troskliwej opieki.

12 grudnia 2013 r. i 6 grudnia 2014 r. połączone z poczęstunkiem dla dzieci i występami artystycznymi.

W spotkaniu uczestniczyli członkowie Rady oraz sponsorzy.

W ramach obchodów Dnia Dziecka we współpracy z władzami Powiatu, Miasta, Kołami Rybackimi, Stowarzyszeniem „Serwus” zorganizowano w czerwcu 2014 r. i 13 czerwca 2015 r. 2 spotkania pod hasłem „Dzień Dziecka z wędką”. Uczestnikami spotkania były dzieci z Domu dziecka oraz rodziny z dziećmi.

Członkowie Rady zaangażowali się również w działalność na rzecz dzieci niepełnosprawnych i specjalnej troski organizując spotkania świąteczne pt. „Kuchnie Świąt”. Zostały zorganizowane 2 spotkania 13.12.2013 r. i 12.12.2014 r. w Specjalnym Ośrodku Szkolno- Wychowawczym w Lubsku wspólnie ze Stowarzyszeniem „Serce za uśmiech”, w którym wzięli udział seniorzy, rodzice i mieszkańcy Lubska.

Ciekawą akcją było składanie życzeń kobietom z okazji obchodów Dnia Kobiet w miesiącu marcu 2014 r. akcja nosiła przesłanie „Kobiety- kobietom aktywnym” i skierowanie do kobiet działającym na rzecz zdrowia, estetyki, kondycji fizycznej kobiet w naszym mieście.

W dniu 3.lipca 2014 r. odbyło się w Starostwie spotkanie w sprawie współpracy w realizacji projektu „Rady Pożytku do Standardowego Użytku” ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego realizowanego w partnerstwie organizacji pozarządowych.

W październiku 2014 r. Rada otrzymała 50 biletów na film „Miasto 44”, które przekazała żarskim seniorom.

Podsumowanie działalności Rady II kadencji odbyło się 19 maja 2015 r.

Pani Marciniak podziękowała za społeczną działalność członkom Rady, Zarządowi Powiatu, Radnym, poprzedniemu Staroście, dyrektorom szkół, organizacjom pożytku publicznego za współpracę z Powiatową Radą Działalności Pożytku Publicznego.

#### Ad. 5

Przystąpiono do realizacji pkt 5 porządku obrad, tj. informacji o stanie realizacji zadań oświatowych w roku szkolnym 2014/2015 w Powiecie Żarskim – zał. nr 3.

Przewodnicząca Rady stwierdziła, że Radni otrzymali powyższą informację w postaci załącznika i wobec tego, czy są pytania do przedstawionej informacji? Otrzymaliśmy również dzisiaj materiał – korektę do informacji o stanie realizacji zadań oświatowych w roku szkolnym 2014/2015. Ta korekta dotyczy w szczególności liczby uczniów w poszczególnych placówkach oświatowych.

Radny Kazimierz Drozd zwrócił się z pytaniem:

1. W Zespole Szkół Ogólnokształcących podano, że odeszli nauczyciele: Religi, j. francuskiego i W-F. nie pisze nic, czy zatrudniono nowych.
2. Wszędzie jest korekta, tylko w tej korekcie wzięły się liczby, bo przedtem były inne cyfry a teraz są inne cyfry? Z czego to wynika?
3. Zdawalność matur - np. 55 uczniów przystępuje do egzaminu, 36 zdaje egzamin. I tak w poszczególnych szkołach przeanalizował zdawalność matur. Odnosił się do ilości uczniów ogółem kończących szkołę a ilością przystępującą do egzaminu maturalnego.

Pan Drozd odniósł się do następnych szkół ponadgimnazjalnych powiatu żarskiego. Ilość uczniów w danej szkole jest inna niż w korekcie.

Naczelnik Wydziału Edukacji i Zdrowia Bartłomiej Kubiak złożył wyjaśnienia, tj.:

1. W odniesieniu do zwalnianych nauczycieli – w ZSO w Żarach wynika to z tego, że w tym roku szkolnym nie ma jednej klasy – nie ma naboru do jednej klasy, w związku z tym ilość godzin dydaktycznych się zmniejsza i w związku z tym dla niektórych nauczycieli zabrakło godzin i trzeba było rozwiązać stosunek pracy z tymi nauczycielami. Reszta nauczycieli na dzień dzisiejszy ma godziny i nie ma zagrożenia, żeby tych godzin nie miało.
2. W odniesieniu do korekty Naczelnik wyjaśnił, że korekta jest czysto techniczna, dlatego że Pan radny Łyba zauważył słusznie zresztą, że źle są podliczone tabele. Wynika to z tego, że były liczone w exel-u i w niektórych przypadkach klasy były dzielone na pół i formuła źle to obliczyła. W związku z tym są te dane rozbieżne z tym co jest w tabeli. Pan Naczelnik za ten błąd przeprosił Radnych i stwierdził, że jest to tylko i wyłącznie jego błąd.

3. W odniesieniu do zdawalności matur, Pan Kubiak wyjaśnił, że takie rozbieżności jakie są w zdawalności matur wynikają z tego, że uczniowie po zakończonym procesie edukacyjnym, kończą egzamin zawodowy i nie chcą podchodzić do matury, twierdząc, że jest im to nie potrzebne. Szkoła nie ma możliwości, aby ich zmusić do zdawania matur. Część młodzieży po zdany egzaminie zawodowym woli podjąć zatrudnienie niż kończyć szkołę zdając dodatkowy egzamin maturalny. Tylko z tego powodu jest taka rozbieżność tych danych. Na to wpływu niestety ani dyrektorzy, ani Powiat nie ma.

Radny Kazimierz Drozd stwierdził, że w informacji było, że przystąpili do matury, ale nie zdali.

Pan Kubiak poinformował, że część osób nie przystąpiła do egzaminu a część przystąpiła do egzaminu maturalnego i z tego część nie zdała. Są szkoły, gdzie większość uczniów zdała, ale są też szkoły, w których niewielu uczniów zdało tę maturę.

Radny Marek Cieślak stwierdził, iż rozumie, że informacja ma służyć nie tylko samej informacji, ale także ma nakierować Radę na konieczne zmiany. Pan Cieślak zwrócił się do Starosty, czy w oparciu o ten materiał przygotował swój projekt rewolucji ogłaszanej od 2-3 tygodni w prasie. Zdaniem radnego nie powinno rozmawiać ze sobą za pośrednictwem prasy, od tego mamy statutowe organy Rady, sesje, komisje i Zarząd. W sprawozdaniach z działalności zarządu nie ma nic mowy o tej rewolucji. W związku z tym prosi, aby Starosta trochę radnych oświecił, może bardziej niż gazety.

Starosta Janusz Dudojć, stwierdził, że radny powiedział, że jeżeli nie ma w sprawozdaniu Zarządu nic na temat rewolucji oświatowej, to pewnie nie ma żadnej rewolucji. Informacje, które się przedstawia, co roku i przedstawia się za przeszły rok szkolny oraz ujmuje się dane naboru.

Następne punkty porządku obrad będą na temat, o którym mówi radny Cieślak na temat stanu obecnego i tego wszystkiego, co nas czeka przy zmianach, jakie rozpoczęliśmy w 2012 roku.

Przewodnicząca Rady stwierdziła, że rzeczywiście pkt następny, tj., ocena funkcjonowania oświaty zawiera sprawy, które porusza radny Marek Cieślak. Był on w planie pracy Rady tak jak w poprzedniej kadencji Rady, gdzie w okresie jesiennym następowało ocenianie funkcjonowania oświaty za poprzedni rok tak jak w tym przypadku za rok szkolny 2014/2015.

Radny Marek Cieślak stwierdził, iż ma wrażenie albo on źle zapytał, albo nie został zrozumiany. Chodziło mu o to, bo przecież doskonale wie, że taka informacja jest, co roku i co roku z tego korzystaliśmy w ten sposób, że na tej podstawie mogli proponować jakieś zmiany w kierunku kształcenia, remontach, inwestycjach, po to żeby stan oświaty poprawiać. Zapytał, czy na podstawie tego materiału Pan Starosta przygotował swój projekt zmian organizacyjnych w oświacie w powiecie żarskim. Powiedział także, że nie ma o tym mowy w zebraniu Zarządu, nie rozmawiano o tym na Komisjach, nie rozmawiano o tym na sesjach, na Komisjach, więc skąd się wzięła wielowątkowa informacja w prasie i to nie w jednej gazecie ale prawie we wszystkich.

Starosta Janusz Dudojć stwierdził, że tłumaczy radnemu, że to, czym się zajmujemy akurat przy wdrażaniu kształcenia zawodowego, to trwa od 2012 roku cały proces. To Pan radny rozpoczął ten proces, o którym później będziemy mówić, a to jest obligatoryjne coroczne sprawozdanie z działalności wszystkich szkół, o naborach, o statystykach i to się radnym przedstawia do końca października i dlatego m.in. mamy następane punkty porządku obrad, w którym przedstawimy plan oświaty na dzisiaj, zwłaszcza zawodowej i związanej też z kształceniem ogólnokształcącej.

Pan Starosta uważa, że dzisiaj będzie czas mówić o tym, o czym wspomina radny i nie rozumie, dlaczego Pan radny cały czas naciska, że na podstawie tej informacji przygotowujemy dalsze projekty.

|Każda jakakolwiek zmiana w oświacie bez decyzji wszystkich radnych nie zostanie wprowadzona a to, co pisze prasa to nie jest naszą sprawą.

Radny Roman Mazurkiewicz stwierdził, że na tak szybko obliczył sobie korektę i gdybyśmy korzystali z tego materiału, to uczniów w naszych szkołach zaniżono pomyłkowo, jak mówi Pan Naczelnik, to 420 uczniów jest mniej w tej informacji, czyli praktycznie to jedna szkoła.

Starosta stwierdził, że nie ma to żadnego związku. Jest to błąd, jest errata, którą tłumaczył Pan Naczelnik. Liczenie było w Excelu i coś przeskoczyło. Na to zwrócił uwagę radny Pan Łyba i zapewnił, że nie było to specjalne zaciemnienie tej informacji.

Radny Marek Cieślak stwierdził, że jego zdaniem Starosta lepiej omija pytania niż Pani Kopacz czy Pani Szydło.

Stwierdził, że przypomina, o co pytał i jeśli ten materiał nie był dany pod uwagę przy projekcie, który Pan Starosta ogłosił, bo Pan Starosta go ogłosił chcąc nie chcąc. W najlepszym wypadku nie chcąc, ale trzeba uważać, co się mówi i komu się mówi, bo to wywołało ogromne niepokoje społeczne. Może do Państwa nie docierają takie głosy, ale do niego docierają i po prostu ludzie bardzo są zaniepokojeni i pytają, co to będzie dalej. Można mówić różne rzeczy, ale jeśli mówi je Starosta to one mają moc sprawczą. Jeżeli są to tylko przepowiednie, to są czasami przepowiednie samo sprawdzające się. Nieprawdą jest, że Rada Powiatu sama z siebie bierze tematy, uchwały. Zawsze jest to inicjatywa i w 95% jest to inicjatywa Zarządu i Przewodniczącego Zarządu, czyli Starosty. Od kilku lat większość z radnych pracuje w powiecie i wie jak to działa i proszę odpowiadać zgodnie z zadaniem pytaniem lub odmówić odpowiedzi, bo to też jest możliwe.

Starosta stwierdził, że nie odmawia odpowiedzi. Dzisiaj mamy całe posiedzenie poświęcone oświacie i nie musi się radny martwić.

Przewodnicząca Rady zwróciła się do radnych z prośbą o zadawanie pytań dot. realizowanego pkt 5, tj. informacji o stanie realizacji zadań oświatowych w roku szkolnym 2014/2015 w Powiecie Żarskim.

W następnym pkt porządku obrad mamy temat pn. „Wdrażanie projektu modernizacji kształcenia zawodowego” i w tym punkcie mamy wiele podpunktów, o które zapytuje radny. Będzie dyskusja na temat przyszłości a zwłaszcza realizacji szkolnictwa zawodowego.



Radny Kazimierz Drozd poprosił o zakończenie pkt 5, bo w pkt 6 będzie to wszystko, o co pyta radny Marek Cieślak.

Ad. 6

Przystąpiono do realizacji pkt 6 porządku obrad, tj. Wdrażanie projektu modernizacji kształcenia zawodowego:

Przewodnicząca Rady Helena Sagasz poinformowała, że zanim rozpocznie się dyskusja na ten temat, Rada uda się na objazd szkół ponadgimnazjalnych i dokona wizji bazy warsztatowej szkół, jaki jest na dzień dzisiejszy.

O godz. 11 Radni udali się na wizję.

1) baza lokalowa szkół i placówek oświatowych Powiatu Żarskiego,

**godz. 13<sup>20</sup> radni powrócili na salę obrad i rozpoczęli realizację pozostałych punktów porządku obrad.**

**Na sali obrad znajduje się 18 radnych (nieobecni: Artur Rygiel, Marian Dąbrowski, Tomasz Czajkowski)**

2) prognozowany nabór do szkół ponadgimnazjalnych na lata 2016-2022,

Naczelnik Wydziału Edukacji i Zdrowia przedstawił prognozowany nabór do szkół ponadgimnazjalnych na lata 2016-2022 – **zał. nr 4.**

3) stan zaawansowania Powiatu Żarskiego w przygotowaniu się do projektu na dzień dzisiejszy.

Starosta Janusz Dudojc stwierdził, że do tej pory zaniechano kształcenie zawodowe na rzecz kształcenia ogólnokształcącego.

Program Lubuskiego kształcenia zawodowego obejmuje dwa etapy,

Rada Powiatu daje szansę na sukces. Jest to zadanie bardzo poważne, strategiczne dla państwa, województwa i powiatu. Można to porównywać do dostępu Polski do morza, bezpieczeństwem energetycznym kraju, obrona granic, zdrowiem i nie będzie to wcale banałem czy sloganem. Jest to zadanie dziejowe a takie możliwości mogą się w następnych dekadach nie powtórzyć. Potrzebna jest powaga sytuacji. Nie zamiatanie problemu pod dywan, nie odkładanie na później lub czekanie, że się samo jakoś poukłada czy rozwiąże. Projekt Lubuski jest programem bez konkursowym, w którym udział biorą wszystkie powiaty i jest to na zasadzie porozumienia wynikającego ze specyfiki każdego pod względem demograficznym, doświadczenia, tradycji, posiadania kadry nauczycielskiej. Posiadanej bazy i obiektów warsztatowych. Bardzo ważne jest tutaj współpraca z przedsiębiorcami z dostosowaniem do rynku pracy.

Projekt nie dotyczy tylko szkół zawodowych. Plan obejmuje młodzież w wieku ponadgimnazjalnym, czyli całej populacji, która stoi przed faktem wyboru zawodu i szkoły. Przesuwając część naszych uczniów w stronę szkolnictwa zawodowego, np. przy średniej mocy z gimnazjum, ograniczamy dostęp do szkół ogólnokształcących, co za sobą niesie konsekwencje w niższym naborze, który i tak już nie jest zadawalający ze względu na konkurencję w przypadku szkolnictwa ogólnokształcącego. Logicznym jest, że będzie mniej klas, będą mniejsze potrzeby kadrowe i lokalowe w szkołach typu ogólnokształcących. Są to naczynia połączone i

wzajemnie na siebie oddziaływujące. Jest to tak naprawdę sprawa wszystkich szkół, nie tylko zawodowych.

Projekt modernizacji kształcenia zawodowego obejmuje dwa etapy tj. lata 2016-2019 i 2019-2022.

To nie jest plan dzisiejszy. Prace trwają od 2012 roku, czyli przy aktywnym zaangażowaniu Powiatu Żarskiego i udziale przedstawicieli powiatów w pracach przygotowawczych.

My ten czas niestety przespaliśmy a był to okres na przygotowanie kompleksowych planów rozwoju na podstawie rynku pracy, bazy lokalowej, prognozowanym naborze do szkół ewentualnie łączeniach, likwidacjach, zanikania niektórych zawodów, możliwościach finansowania przez organ prowadzący czy przez Powiat, zaangażowaniu pracodawców w kształcenie zawodowe, inni to praktycznie to zdiagnozowali, przygotowali.

Potrzebny był wgląd w potrzeby warsztatowe i wyposażenie tych warsztatów. Zapowiedź doszkalania i przekwalifikowania kadry nauczycielskiej, też takiego miejsca nie miało. Nawiązywanie ścisłej współpracy z pracodawcami, przedsiębiorcami też jest potrzebne.

Przede wszystkim potrzebny był plan strategiczny poparty wizualizacjami, kosztorysami i projektami na remonty, przebudowy i ewentualne budowy bazy warsztatowej, w jakiej szkole i w jakim warsztacie mamy zamiar zrealizować zamierzenia warsztatowe. Posiadamy z tego okresu tj. Od 2012-2014 wizualizację sportową, która nijak się nie ma do przedstawionego problemu.

Dzisiaj mamy wiele przygotowanych projektów zrealizowanych i niezrealizowanych, jakie pozostawiła nam poprzednia kadencja:

- modernizacja nawierzchni boiska szkolnego w ZSO Żary 92 tys. zł.
- modernizacja nawierzchni boiska szkolnego w ZSB w Żarach
- modernizacja boiska szkolnego w ZSOiT w Żarach 217 tys. zł.
- boisko w Zespole Szkół Ekonomicznych w Żarach – 171 tys. zł.
- boisko w OdDzSiM w Żarach 94 tys., zł.
- boisko w SOSW w Lubsku 200 tys. zł.
- projekt budowlany stadionu przy ZSB w Żarach 927 tys. zł.
- stadion przy ZST w Lubsku 625 tys. zł.
- przebudowa warsztatów na zespół sal sportowych przy ZSS w Żarach ponad 8 mln zł.

Wstrzymaliśmy wizualizacje i projekt boiska przy ZSOiE w Lubsku za 300 tys. zł.

Skupiono się wówczas na budowie boisk, a zaniechano tak ważny temat jak kształcenie zawodowe.

Na dzień dzisiejszy, to, co Radni dzisiaj zobaczyli, bo nie oglądaliśmy szkół ogólnokształcących, bo nie ma tam warsztatów, ale mamy Zespół Szkół Ogólnokształcących w Żarach. Jest to najlepsza lokalowo szkoła, ale problem jest z naborem. Nie można mieć pretensje do dyrektora szkoły, bo Pan dyrektor ma bardzo dużą konkurencję w postaci Liceum Społecznego i Liceum Katolickiego. Na dzisiaj mamy tam nabór na niecałe 3 klasy. Hala sportowa bardzo dobra, wykorzystywana dzień i noc, sobota i niedziela, jest aula, jest wszystko.

ZSE – nabór bardzo wysoki, ale są też klasy ogólnokształcące i ekonomiczne. Lokalowo w dobrym stanie, przygotowujemy termomodernizację.

ZSOiT – byli na wizji w tej szkole i zobaczyli, że potrzeba jest rozbudowa warsztatów pod kształcenie zawodowe

ZSB –potrzeba modernizacji warsztatów i wyposażenia warsztatów. Termomodernizacja ruszyła i w tej chwili jeszcze będą potrzebne środki na remont kotłowni, na który znajdziemy środki.

ZSS – szkoła potrzebuje głębokiej modernizacji warsztatów i wyposażenia. Szkoła wymaga dużego remontu, brak jest sali. Dzisiaj Radni widzieli jak to wygląda. Mamy terminowe zalecenia z Sanepidu dot. warsztatów i szkoły.

ZST Lubsko – potrzeba przebudowy warsztatów i ich wyposażenia.

OdDzSiM – mają warsztaty na ul. Kujawskiej, ale ich stan techniczny jest tragiczny.

Prace nasz bieżące, które zaczęliśmy z pułapu „0” są zlecone przez Naczelnika Wydziału i dot. przygotowania koncepcji rozwoju warsztatów szkolnych pod względem wyposażenia i ewentualnego funkcjonowania ze wstępnym kosztorysem. Ta dokumentacja jest prawie gotowa.

To zadanie dotyczy tylko wyposażenia i wizji dyrektora a my dopiero na tej podstawie będziemy się tym zajmować.

W tej chwili Powiat jest w trakcie przygotowywania koncepcji rozwoju warsztatów szkolnych pod względem modernizacji, rozbudowy czy ewentualnie budowy warsztatów szkolnych przy szkołach ponadgimnazjalnych, których organem jest Powiat.

Jest opcja, że można wybudować warsztaty tylko wtedy, żeby nie było takiej sytuacji jak w powiecie sulęcińskim, który wymyślił sobie, że wybudują sobie warsztaty samochodowe, ale nie mają takich tradycji, nie mają takiej szkoły, nie mają takiej młodzieży i kadry i nie mają takich zakładów. Tam nie można budować.

Można budować tam, gdzie remont przekracza logicznie budowę. Wtedy zgłasza się, że np nie modernizujemy tylko chcemy wybudować, ponieważ jest to związane z lokalizacją, zabytkiem czy czymkolwiek innym, wtedy można wybudować.

Starosta podkreślił, że jako Powiat jesteśmy troszeczkę spóźnienie, ale jednak dajemy sobie radę i to jest pozytywne. Dyrektorzy są zdyscyplinowani, że to trzeba na wczoraj. Szybko realizują te wizje, wizualizacje i my potrzebujemy na to 50 tys. zł., które jest zapisane w dzisiejszym projekcie zmian uchwały budżetowej. Te pieniądze są potrzebne na to abyśmy we wszystkich warsztatach mogli zlecić taką wizualizację, gdzie, co ma być. Jaki warsztat, gdzie i wstępne koszty kosztorysu, aby można określić, jakiego rzędu są to pieniądze.

Program modernizacji obejmuje odpowiednie przygotowanie warsztatów do nauki zawodu, nauczycieli zawodów, przedsiębiorców i pracodawców, ale przede wszystkim uczniów.

Nie możemy wybudować sali, nie możemy wybudować szkoły, nie możemy wybudować boiska, nie możemy wybudować niczego wkoło placu. Program dotyczy tylko warsztatów i jego wyposażenia. Dotyczy to przedsiębiorcy, który pierwszy raz w tym programie będzie otrzymywał 5 tys. zł. na ucznia w sytuacji, kiedy dany zakład, np. Relpol, Saint-Globem, itp. obejmie klasę patronatem, czy nawet indywidualnie. Jest to 5 tys. zł zwrotu kosztów poniesionych na ucznia rocznie, który odbywał tam zajęcia praktyczne zawodu.

Ponadto w całym tym programie bardzo ważna osoba będzie nauczyciel zawodu, który przekształci się w nauczyciela zawodu, doksztalci się. Na to też są pieniądze.

Bardzo też ważny jest uczeń, gdzie nie będzie traktowany jak przedmiot tylko jak podmiot.

Uczeń, nauczyciel, przedsiębiorca i warsztat, to są najważniejsze podstawy tego programu.

Zdaniem Starosty tylko świadoma, konsekwentna polityka naszego powiatu daje szansę na ten sukces bez zapominania o strategicznych innych dziedzinach, jak służba zdrowia, gdzie też mamy potrzeby inwestycyjne, o drogach – drogi powiatowe to jest potrzeba 40 mln zł., aby dojść do jakiegoś poziomu, aby wszyscy byli zadowoleni.

Starosta stwierdził, że trzeba rozmawiać z nauczycielami, trzeba rozmawiać ze związkami zawodowymi i nie można się bać. Aby coś przeprowadzić jakąś reformę potrzeba rozmów.

To nie Starosta czy Zarząd Powiatu będzie decydował, w jakim kierunku będziemy iść, to Rada Powiatu podejmie ostateczną decyzję. My tylko przedstawiamy jak to ma wyglądać, na jakim etapie jest Powiat, jakie to będą skutki.

Pierwszy etap to lata 2016-2019, czyli już nie długo, a my jesteśmy trochę w tyle.

Nie może być tak, że dyrektorzy wrywają sobie kierunki kształcenia. My musimy nad tym zapanować.

Jest także problem szkolnictwa ogólnokształcącego. Nie może być tak, że mamy szkołę ogólnokształcącą, ale na bardzo niskim poziomie. Powiat jest stać, aby to były klasy z uczniami bardzo dobrymi, którzy nie muszą płacić czesne, ale mają wszystko żeby bez korepetycji dostać się na wybrane, wymarzone studia. Nas na to stać. Czy my, jako Powiat zrobimy to tak czy inaczej, to Radni zadecydują.

Na to, co ukazuje się w mediach nie ma wpływu, ale na pewno wie, w jakim kierunku powinno się iść. My nie możemy odpuścić sobie możliwości pozyskania dużych środków na zorganizowanej doskonałej bazy szkolnictwa zawodowego.

Pan Starosta poinformował, że ponadto nasze szkolnictwo zawodowe chce wejść w inny projekt Izłą Rzemieślniczą z Cottbus. Powiat chce wejść w porozumienie o współpracy. Polegać będzie ono na tym, że młodzież nasza część praktyk zawodowych odbywałaby w ich warsztatach.

Młodzież jechałaby na takie 2-tygodniowe cykle w ramach Projektu Interreg. Nasi uczniowie będą w takim 3-letnim cyklu. Przez 2 lata będą jeździć i się przyglądać w 3 roku będą odbywać praktyki. Uczniowie klas technicznych będą jeździć na 10 dniowe praktyki. W ramach tego projektu nauczyciele naszych szkół będą mogli pracować w tych warsztatach i się doszkalać.

Nie będą to zajęcia teoretyczne. To będą zajęcia praktyczne i będą w języku polskim. Jeżeli wejdziemy w tę współpracę, w ten projekt, to będą klasy patronackie 15-osobowe i nie będą to grupy jednego zawodu, ale naszym celem jest to, żeby były to grupy mieszane.

Projekt z Niemcami jest na 3 lata, natomiast my w tym czasie będziemy przygotowywać warsztaty w ramach projektu kształcenia zawodowego.

Przewodnicząca Rady Helena Sagasz stwierdziła, że w ramach uzupełnienia ostatniej wypowiedzi Pana Starosty, to, jeżeli chodzi o to doksztalcanie, że my wydajemy z budżetu niewielkie pieniądze. Są to środki unijne i możemy realizować ten projekt ze środków unijnych, a dajemy rzeczywiście naszej młodzieży szansę ażeby zobaczyli te nowoczesne maszyny. Zdaniem Pani Przewodniczącej w niedługiej przyszłości nasze warsztaty będą wyglądały inaczej jak zainwestujemy te

środki unijne a przy okazji podszlifują Roche język, nauczyciele będą prowadzili zajęcia w Niemczech z naszymi uczniami.

Starosta uzupełnił, że ten główny Lubuski Projekt to 85% dofinansowania unijnych pieniędzy, 8% środki państwowe a tylko 7% środków samorządowych. Na 10 700 000 zł. Mamy zabezpieczyć tylko 7% tej kwoty. Nie jest to tylko na warsztaty. Jest to także na czynnik ludzki. Dużo na doksztalcanie nauczycieli, na przedsiębiorców. Są tam pieniądze na warsztaty. Jednakże nie wolno przesadzać z tym myśleniem.

Naczelnik Wydziału przekazał mu wizualizacje warsztatów jakie chcieliby dyrektorzy szkół.

ZSE też może brać udział w tym przedsięwzięciu, jako ekonomista, informatyk, logistyk. W tej wizualizacji dyrektor zapisał 997 tys. zł. ZSB przedstawił wizualizację na 2 600 000 zł. na urządzenia, ZSOiT w Zarach na kwotę 903 tys. zł., ZSS w Żarach 3 200 000 zł. nie mamy jeszcze Lubuska i nie ma jeszcze tych szkół, dla których nie jesteśmy organem prowadzącym.

Starosta stwierdził, że konkurencja też nie śpi. Są szkoły, które mogą powstać, tak jak powstały Licea ogólnokształcące niepubliczne. Tak samo mogą powstać szkoły zawodowe i też mają prawo wziąć pieniądze z tego projektu.

Może się okazać, że jeżeli my, jako Powiat nie będziemy szybsi i nie przygotujemy się, to możemy mieć podobną sytuację jak ma PRUS, że tą lepszą manualną młodzież zawodową też nam zabiorą.

Radny Marek Cieślak odniósł się do stwierdzeń Starosty, że jesteśmy opóźnieni, bo zajmowaliśmy się boiskami, halami sportowymi.

Tak rzeczywiście było, ale to nie wynikało z naszych chęci, tylko takie potrzeby zgłaszały szkoły, zgłaszały środowiska, że tych obiektów tam brakowało i one powinny być, bo one poprawiają generalnie warunki nauczania a przede wszystkim warunki wychowania, z czym i Starosta i Przewodniczący Komisji się zgodzą, bo są trenerami, że najbardziej skuteczny, najbardziej pełne jest pewne wychowanie przez sport i trzeba to widzieć, na co dzień i nie wystarczy same warsztaty czy pracownie. Musi być również sala, musi być boisko.

Jeśli chodzi o to, że nie zostawili żadnej dokumentacji, nie przygotowaliśmy, to nie jest w pełni zasadny zarzut, ponieważ nie mieliśmy żadnej wiedzy na temat, w jakim kierunku pójdzie projekt i co trzeba będzie mieć do niego przygotowane.

Zdaniem radnego Pana Cieślaka jest niepełną prawdą jest to, że ktoś już ma tam wszystko gotowe. Może ma wszystko gotowe, bo miał pieniądze i chciał to realizować ze środków własnych a takie były przymiarki, bo sąsiedni powiat zrobił dużą inwestycję i jakies tam ciężkie pieniądze w związku z tym oddaje, bo nie spełnił warunków przekazanej dotacji. Pan Cieślak uważa, że trochę zapóźno Pan Starosta zabrał się za przygotowanie tej strategii, bo jesteście już prawie rok przy władzy i można było się tym zająć odpowiednio wcześniej. To, co mogli zrobić to zrobili.

W tej grupie inicjatywnej, czyli on, Naczelnik Mrozek i dyrektor Nowaczyński nadali i kierunek i wywołali temat. To nie jest tak, że ten temat sam powstał. Trzeba go było wywołać. Odbył się cały szereg spotkań, odbyły się wizyty studialne i ten projekt został od tej strony przygotowany. Należało po prostu określić, i to określono w opracowaniu za jego kadencji, zasady i kierunki przygotowania dokumentacji w powiatach. Miało to być gotowe w I kwartale tego roku, ale nie wie czy to było wykonane, bo na ten temat nie ma informacji.

Radny stwierdził, że nie uważa, że to, co Pan Starosta deklaruje czy sugeruje w prasie pozostawić budowlankę i urządzić tam samochodówkę, urządzić tam Macdonaldsa a ruchami przesuwными zmienić całą strukturę szkół, dlatego pytał, czy ta informacja brana pod uwagę, przy planowaniu, ponieważ trudno mu sobie wyobrazić, aby w Ogólniaku było prawie 900 osób. Jest to dobra szkoła i kompletna, natomiast dołożenie tam drugiej szkoły równie kompletnej i jeszcze lepszej, jeżeli chodzi o organizację, jego zdaniem zepsuje jedno i drugie.

Jeżeli chodzi o nabór tzw „gorszej” młodzieży do ogólnika. Nie ma nic w tym złego, że jest konkurencja, wręcz odwrotnie. Należy zauważyć, że jeśli przychodzi do naszego Prusa młodzież gorsza, to wychodzi młodzież taka sama, czyli na przybliżonym poziomie jak ze szkół niepublicznych, a zatem ta młodzież w 100 % zdaje egzamin maturalny i dostaje się na uczelnie niekoniecznie jakieś bardzo ambitne, ale na takie chce. Czy chcemy koniecznie wszystkich włączyć w ramy kształcenia zawodowego? Nie wszystka młodzież nadaje się na takie kształcenie i musi być kształcenie ogólnokształcące. Samo kształcenie zawodowe byłoby przegięciem równie wielkim jak przegięcie w latach 90-tych, kiedy przegięto sprawę kształcenia ogólnokształcącego. Sam wówczas był niejako rzecznikiem takiego poglądu, bo mnie przekonywał jeden i drugi przedsiębiorca, którzy mówili, że nie potrzebują abyśmy kształcili mu zawodowców, ale potrzebują takich pracowników, który będzie chciał pracować, który będzie rozumiał, co się do niego mówi.

Mamy system stypendialny, mamy stypendia kulturalne i od 2007 roku stypendium zawodowe, którego nie było, komu dać, bo przez jakiś czas młodzież nie była zainteresowana mistrzostwami zawodów tylko skończeniem szkoły, przeczekaniem tego obowiązku, jako obowiązku a nie potrzeby.

Pan Cieślak uważa, że trzeba zrobić wszystko żeby młodzież kształcąca się w kierunkach zawodowych miała satysfakcję z tego, żeby czuła się potrzebna, żeby się czuła doceniana i co najmniej równorzędna z uczniami szkół ogólnokształcących.

Czas postępuje i wierzy, że projekt wojewódzki pozakonkursowy, do którego przystąpimy z całą pewnością zostanie zrealizowany. czy będzie dobrze zrealizowany zależy to w dużej mierze od nas, bo jeżeli będziemy chcieli za dużo czy jeżeli nie będziemy chcieli tego, co jest w projekcie możliwe, będziemy to, co w projekcie jest nie możliwe, to możemy podzielić los niektórych powiatów, które po prostu weszły w projekt, coś tam zrobili a teraz pieniądze oddają. Dlatego też uważa, że nic nie jest jeszcze stracone. Bardzo dobrze przygotowania idą w tym kierunku, natomiast przestrzega przed zamieszczeniem takim dużym zamieszczeniem społecznym, który można wywołać w sposób łatwy, natomiast z tego się później wydobyć jest dość trudno. Nie wolno po prostu pewnych rzeczy mówić przed ostatecznym przygotowaniem, wyliczeniem, pokazaniem skutków a także skutków pozytywnych i skutków negatywnych, jeśli by do żadnej formy, do żadnego przekształcenia nie doszło. Trzeba to po prostu zwiedzić. Nie bałby się tutaj o nabór, bo ten nabór można w jakiś sposób poprawić, podnosząc elementy, o których mówił. Nie ma powodu się bać, że do naszych szkół dzieci nie przyjdą. Przyjdą pod warunkiem, że będą to dobre szkoły, że będą to warunki do nauki i wychowania.

Starosta Janusz Dudojć stwierdził, że radny Pan Cieślak poruszył wiele wątków, ale upiera się przy swojej wypowiedzi, co może potwierdzić w każdej chwili, że jesteśmy w jakimś stopniu troszeczkę do tyłu. Trwało to 3 lata od 2012 r., były spotkania w gminie Bobrowice i w Rzepinie i w Nowej Soli. Wszystkie te spotkania były. Pan Cieślak wymienił Pana Mrozka i Pana Nowaczyńskiego.

Jak zaczęliśmy kadencję w miesiącu styczniu-lutym br pytał się Pana dyrektora, czy nie lepiej byłoby przygotować wizualizacje warsztatów a nie Sali sportowej. Dyrektor odpowiedział, że „jak ktoś chce się napić szklanki piwa, to nie potrzebuje browaru” a warsztaty są u przedsiębiorcy. Jest to też racja, bo jest to taka opcja, że to przedsiębiorcy. Wcale nic złego nie powiedział. Może nie trzeba specjalnie trzeba inwestować. Dzisiaj Radni, co niektórzy pierwszy raz byli na ul. Kujawskiej a ktoś może wcale nie był. Był ktoś w innej szkole itd. Tu akurat nie wszystko tak się da ogarnąć.

Dzisiaj jesteśmy w takiej sytuacji, że ten czas przespany jest to czas braku wizualizacji przez dyrektorów. Dyrektorzy wcale nie znają tego projektu. Przekonany był, że się to przygotowywało, chociaż dzisiaj wiemy, że to dzisiaj dotyczy takich dziedzin a takich, że trzeba się przygotować do warsztatów a wszyscy przygotowali się do boisk. Jak się przygotowywali do boisk, to zapomnieli o warsztatów. Nie ma tutaj wielkich dramatów, tylko trzeba powiedzieć jak jest. Nikt nikogo nie straszy, po prostu trzeba mówić o problemie. Gazeta napisze, że to będzie KFC czy coś innego, to niech sobie piszą, bo jaki to jest problem. Nikt nie decyduje osobiście, ani członek Zarządu, że tam będzie to czy to. Wszyscy my o tym zadecydujemy o uchwałach strategicznych. Właśnie to jest podjudzanie ludzi do tego, żeby może nie wyszedł ten projekt, ale my nie możemy tego robić, bo to jest sprawa dziejowa i nie możemy bawić się młodzieżą. Chcemy, aby nasi młodzi ludzie nauczyli się zawodu, a jak nawet wyjadą za granicę, to żeby nie byli na końcu łańcuszka pokarmowego, tj. na zmywaku czy też żeby nie żebrali na dworcu. Chcemy, aby byli wyposażeni w zawód. Wiadomo, że wybiera to rodzic i wybiera to uczeń, ale właśnie te 3 lata była właśnie na to, aby mówić o tym rodzicom i uczniom w szkołach i w gimnazjum, że masz się uczyć, bo nie pójdziesz do takiej szkoły średniej ze średnią 2,2 czy 2,1. Mało tego trzeba reklamować zawód, że zawód to jest przyszłość. Młodzież ma się uczyć, bo ma mieć zawód a nie pójść do ZSO i w 3 klasie ma się dowiedzieć, że lepiej zęby nie przystąpił do matury, bo jesteś za słaby a takie przypadki bywają.

Jeżeli chodzi o szkoły średnie, to my dzisiaj musimy być mądrzy, ponieważ jeżeli na obecny stan są nabrane są 3 klasy, na następny rok nawet gdybyśmy nic nie blokowali też 3 klasy i 3 to mamy 9 klas. Przy niżu demograficznym i przy tym, że musimy kilkaset tysięcy złotych oddać, ale nie za salę, czy gabinety warsztatowe, tylko za szkolnictwo specjalne i nam się to wszystko nawarstwi. W roku 2018 niż i ogólniak nabierze 8 albo 9 klas a tam w jednym poziomie było kiedyś 7-8-9 klas.

Szkoła będzie stała pusta i co wtedy powiemy nauczycielom. Co powiemy, że sobie myśleliśmy, że będzie fajnie. No nie będzie fajnie, dlatego dzisiaj musimy mówić o wszystkim.

Radny Edward Łyba stwierdził, że z przedstawionych materiałów przez Naczelnika pana Kubiaka, nie wynika taka czarna wizja, jaką tutaj próbujemy siać na tej sali. Zrobił sobie takie zestawienie z tych, materiałów, jakie otrzymał i wynika, że wszystkie nasze szkoły, zarówno w mieście Żary jak i w mieście Lubsko są szkołami, gdzie chodzi około 400 uczniów. Jest to parę uczniów mniej niż w ZSO w Żarach i po kilkanaście uczniów więcej w pozostałych szkołach. Wszystkie szkoły są na tym samym poziomie.

Do klas pierwszych uczęszczało 849 uczniów, pomija tutaj uczniów, którzy są zapisani w tych ośrodkach specjalnych, bo jest to specyficzny typ szkół, więc tego nie brał pod uwagę, czyli w ubiegłym roku szkolnym uczęszczało do klas I 849 uczniów, a w tym roku do klas pierwszych przyjęto 944 uczniów, czyli prawie o 100 uczniów

więcej Przybyło do naszych szkół tłumaczenie, że przyszli oni z innych powiatów, chyba do końca nie jest prawdziwe, bo z tych materiałów, które zostały nam przedstawione, wynika, że w poprzednim roku spoza terenu naszego powiatu przyszło do naszych szkół 81 uczniów, a w tym roku przyszło 81 uczniów, czyli poziom się nie zmienił. Świadczyć to może o tym, że wzrost o 100 uczniów więcej może świadczyć, że było ich więcej w szkołach gimnazjalnych, ale również może świadczyć o tym, że nie taka duża ilość uczniów odeszła z naszego powiatu a pozostała w naszych szkołach. Te słupki, które przedstawiał Naczelnik Kubiak też nie powodują jakiś tam obaw jego, ponieważ w 2016/2017 roku w Żarach będziemy mieli kandydatów do szkół 522 a w Lubsku 229, co w sumie daje 751 osób. Nie wie, z czego to wynika, że w skali jednego roku jest różnica 200 uczniów, czy taki jest drastyczny spadek nastąpi w tym roku, czy też są błędne dane? Pan Naczelnik oświadczył, że dane są na podstawie przez gminy powiatu.

Rok 2018/2019 pokazywany, jako przełomowy, gdzie następuje taki raptowny spadek uczniów, pokazuje, że w Żarach ilość przyjmowanych utrzymuje się na takim samym poziomie praktycznie. W porównaniu do roku 2016 jest o 10 uczniów mniej. Problem natomiast istnieje w Lubsku, gdzie spadek następuje o 50 uczniów w ciągu tych 3 lat.

Starosta Janusz Dudojć stwierdził, że rozumie, co mówi radny i to popiera. Powiat Żarski jest bardzo mocnym powiatem. Jest 100 tys. ludzi w tej aglomeracji. Do tego dochodzi powiat żagański, który też na powiat krośnieński. Jesteśmy bardzo mocnym powiatem i nikt tu nie ujmuje, tylko Naczelnik pokazał, z czym się musimy liczyć, bo musimy się liczyć, ale do tego projektu nijak nie ma, ponieważ przedsiębiorców mamy dużo i jednych z najmocniejszych. Kadre nauczycielską, mamy, mamy też budynki, obiekty, mamy uczniów, tylko nie ma mamy wyposażonych warsztatów, nie mamy systemu, który chcemy stworzyć. Nie są to wielkie pieniądze na warsztaty, bo 7 780 000zł., to, co by chcieli doposażyć nasze 4 szkoły.

Pan Łyba stwierdził, że nie odnosił się do szkolnictwa zawodowego i jego finansowania, tylko do naborów i tutaj nie widzi żadnego problemu. Nie widzi potrzeby wielkiej reorganizacji sieci szkół, bo w jego ocenie jest ona w tej chwili w powiecie żarskim skrojona bardzo dobrze i wystarczająca ilość szkół ani za dużo ani za mało. Ilość uczniów w poszczególnych szkołach jest też wystarczająca. Można pomyśleć o reorganizacji, jeżeli chodzi o przesunięcia w poszczególnych szkołach.

Historycznie przypomniał, że 1998 roku, kiedy wprowadzano reformę oświaty w całej Polsce dopasowano zdawalność matur na takim samym testach zarówno w ogólniaku jak i w technikach, stąd też wprowadzono w powiecie do szkół zawodowych ogólniaki, po to by nauczyciele mogli, jak gdyby dopasować swoją wiedzę i naukę w tych klasach, by ta młodzież w technikach również mogła zdawać maturę, bo gdyby miała równe szanse, gdyby tego nie zrobiono, mogła by być tragedia. W tej chwili nie ma takiej potrzeby, żeby w szkołach zawodowych istniały ogólniaki. W tej chwili mamy tylko praktycznie 3 szkoły w powiecie żarskim, tj. ZSO, ZSE i ZSOiE.

Warto się tu nad tym zastanowić, czy jest dzisiaj taka potrzeba, żeby 178 uczniów chodziło do ogólniaka w ekonomiku?

Jego zdaniem warto się zastanowić nad tymi problemami, czy łączyć, przenosić szkołę? Obawia się, że w tej chwili dobrze funkcjonujące szkoły w naszym powiecie możemy zepsuć. Może to dotyczyć 3 szkół, tj. ogólniaka, samochodówki i ekonomika.



Radny Pan Łyba podkreślił, że problem będzie z naborem w Lubsku. W tym roku jest mniejszy o 50 uczniów, a w roku 2018/2019 ma być mniejszy, bo to ma być tylko 180 uczniów, czyli tylko 6 klas na 2 szkoły.

Przewodnicząca Rady Helena Sagasz potwierdziła słowa Starosty, który mówił, że startując do rady Powiatu bierzemy pewne obowiązki i odpowiedzialność za bycie radnym. Dzisiaj żadnej decyzji nie podejmujemy w tym temacie. Jeżeli będzie potrzeba dyskutować na te tematy, to na pewno będziemy dyskutować tutaj w tej sali nie raz, nie dwa, ale tyle razy ile będzie trzeba. Jest to bardzo poważna decyzja.

Dzisiaj w porządku obrad mamy punkt dot. stanu zaawansowania Powiatu Żarskiego w przygotowaniu się do projektu na dzień dzisiejszy.

Nie patrzyliśmy dzisiaj na klasy, ale patrzyliśmy dzisiaj na warsztaty, na bazę, gdzie mają być prowadzone zajęcia i nauka zawodu.

Dzisiaj przybliżono radnym w pkt 2 prognozę naboru w przyszłości w latach 2016-2022.

Pkt 3 mówi o tym, w jakim Powiat jest momencie, jeśli chodzi o przygotowanie powiatu do modernizacji naszych warsztatów, do przygotowania naszych placówek oświatowych ażeby te warsztaty były dobrze wyposażone. Byśmy mogli wykorzystać te 40 mln euro, które jest przeznaczone na województwo i pewna pula dla nas, byśmy to wykorzystali

Pani Sagasz poinformowała, że stara się uczestniczyć w posiedzeniach Zarządu Powiatu, w posiedzeniach Komisji. Dzisiaj dowiedzieliśmy się, że przygotowywane są kosztorysy pod potrzeby dyrektorów szkół, ile tych pieniędzy potrzeba na wyposażenie tych warsztatów na modernizację tych warsztatów.

Dyrektor Zespołu Szkół Samochodowych w Żarach pan Robert Nowaczyński stwierdził, że został wywołany do dyskusji, jako osoba biorąca udział w przygotowaniu tego projektu wojewódzkiego. Stwierdził, że to Żary były tym ośrodkiem, który domagały się zmian w kształceniu zawodowym, ponieważ mamy doskonały przemysł a stan warsztatów to dzisiaj Państwo Radni widzieliście, jaki jest. Zgadza się ze Starostą aktualnym, że z tym trzeba coś z tym zrobić. Jest to chyba największą odpowiedzialność, jaka ciąży na Panu Staroście, aby to zagrało. Jego zdaniem nie ma dyskutować, że zmiany są potrzebne, natomiast chciałby się odnieść do tego czy coś przespaliśmy, czy nie. Można to różnie interpretować. Praktycznie, ostateczne decyzje dot. kształtu tego projektu i pewnych decyzji takich formalnych zapadły tuż przed wyborami samorządowymi. Kiedy zaczęto zbierać dane na temat tego, czego oczekują szkoły, jakie mają potrzeby, itd., to było badanie, które przeprowadziła zewnętrzna instytucja z Zielonej Góry i my to przesłaliśmy do tej instytucji i ona to dosyć długo przetwarzała. Nie było to najlepiej zorganizowane i ostateczne informacje przetrzymaliśmy w maju tego roku. Poinformował, że został oddelegowany, jako przedstawiciel Powiatu do udziału w tej konferencji i przywiózł informacje z tej konferencji, które następnie przekazał w miesiącu czerwcu na spotkaniu z dyrektorami szkół. Wówczas Pani Wicestarosta zaproponowała, abyśmy się przyjrzeliby innym rozwiązaniom niż te, które zastosowano na dolnym Śląsku, bo tam jego zdaniem popełniono jeden zasadniczy błąd. Stworzono duże centra kształcenia praktycznego, które są przeinwestowane i tak naprawdę wiatr hula po tych halach. Nie było to przemyślane.

Podczas tego spotkania rozmawiano też z dyrektorami, następnie pojechaliśmy do Bolesławca, gdzie postąpiono inaczej, bo utworzono takie centra przy szkołach. Nie utworzono dużych centrów kształcenia takiego jak w Świdnicy czy Wrocławiu, tylko

stworzono mniejsza centra kształcenia brązowe przy każdej szkole. Wówczas jednym głosem uznaliśmy, że jest to rozwiązanie, które nam odpowiada i sądzi, że każdy dyrektor przygotował się do takiego rozwiązania. To, co powiedział Pan Starosta przed chwilą, praktycznie na sygnał daliśmy gotowe wyliczenia, bo na to byliśmy przygotowani.

W czasie tego spotkania w Bolesławcu, każdy z nas stwierdził, że to jest dobra droga.

Przeprowadził rozmowę ze Starostą i Starosta mówił o tym, że niekoniecznie trzeba tworzyć takie duże centra.

On się z tym zgadza, bo tutaj w Żarach mamy tak duży przemysł, tak dobrze nam się z nimi współpracuje i nie ma sensu tworzyć takiego błędu, jaki stworzono na Dolnym Śląsku.

Dlatego też jego dygresja, żeby kształcić zawodowo w Żarach, niekoniecznie trzeba mieć browar, bo piwa można się napić kupując butelkę w sklepie.

Pan Nowaczyński stwierdził, że jego zdaniem jest to dobre i robi wszystko, aby to zrealizować.

W Żarach potrzeba ludzi z branży elektrotechnicznej, mechanicznej. W Żarach mamy zagłębienie obróbki metalu. W tej chwili są to firmy, które naprawdę potrzebują kolosalnej ilości pracowników, tak jak mówiła niedawno Pani Przewodnicząca Rady o wielkich potrzebach pracowników z branży metalurgicznej do zakładu w Jasieniu.

Ad. 7

Przystąpiono do realizacji pkt 7 porządku obrad, tj. podjęcia uchwały w sprawie przekazania przez Powiat Żarski zadania Gminie Przewóz.

Przewodnicząca Rady zwróciła się z pytaniem, czy ktoś z radnych ma uwagi do projektu uchwały?

Brak.

Przystąpiono do głosowania nad projektem uchwały.

W posiedzeniu sesji brało udział 18 radnych.

W głosowaniu brało udział 18 radnych:

„za podjęciem uchwały” – 18 głosów,

„przeciw” – 0 głosów,

- „wstrzymujących się” – 0 głosów

Uchwała została podjęta jednogłośnie – **zał. nr 5.**

Ad. 8

Przystąpiono do realizacji pkt 8 porządku obrad, tj. podjęcia uchwały w sprawie przyjęcia treści zmian w statucie Związku Powiatów Lubuskich..

Przewodnicząca Rady zwróciła się z pytaniem, czy ktoś z radnych ma uwagi do projektu uchwały?

Brak.

Przystąpiono do głosowania nad projektem uchwały.

W posiedzeniu sesji brało udział 18 radnych.

W głosowaniu brało udział 18 radnych:

„za podjęciem uchwały” – 18 głosów,  
„przeciw” – 0 głosów,  
- „wstrzymujących się” – 0 głosów  
Uchwała została podjęta jednogłośnie – **zał. nr 6.**

Ad. 9

Przystąpiono do realizacji pkt 9 porządku obrad, tj. Interpelacje i zapytania radnych.  
Brak.

Ad. 10

Przystąpiono do realizacji pkt 10 porządku obrad, tj. Wolne wnioski, sprawy różne.

Starosta Janusz Dudojć poinformował, że zmienił się kodeks karny i Sąd Rejonowy w Zarach zwrócił się z prośbą o wyznaczenie podmiotów, dla których Powiat jest organem założycielskim, w których skazani w 2016 r. będą mogli odbywać kare ograniczenia wolności i prace społeczno - użyteczne.

Poinformował, że zwrócił się do naszych jednostek organizacyjnych czy istnieje możliwość przyjęcia skazanych do ww prac.

Zgodnie z **zał. nr 7 do protokołu** zgłosiło się 7 jednostek.

Wobec wyczerpania porządku obrad Przewodnicząca Rady Powiatu zamknęła posiedzenie XI sesji Rady Powiatu Żarskiego o godz. 14<sup>45</sup>.

Protokół z odtworzonego  
nagrania oraz notatek z przebiegu  
obrad sesji sporządziła:  
Barbara Suprynowicz

**Przewodnicząca Rady**

**Helena Sagasz**